

Riyad Mahrez pozostaje celem numer jeden Romy na prawą stronę ataku, choć w miarę upływu czasu szanse na jego sprowadzenie słabną.

W tym kierunku podążają też słowa Shakespeare'ea, trenera Leicester, który po wczorajszym meczu z Burton, w którym Mahrez rozegrał 60 minut, mówił:

- Chce grać w jednym z sześciu największych angielskich klubów, ale jeśli nie otrzymamy oferty z jednego z tych sześciu klubów, zostanie tutaj. Jeśli oferta wpłynie i nie będzie wystarczająca, zostanie. Dla mnie sytuacja na ten moment jest dosyć jasna, podjął taką decyzję, ale jest naszym graczem. Znajdujemy się w fazie mercato, moją pracą jest zapewnienie, żeby każdy gracz koncentrował się na treningach i meczach.

W mediach mówi się najczęściej, że strony dzieli nadal 10 mln euro.

Autor: abruzzo